

Stępka pod pierwszego Zumwalta

#Marynarka wojenna #Przemysł zbrojeniowy 19 listopada 2011

W należącej do General Dynamics stoczni Bath Iron Works (BIW) odbyła się uroczystość położenia stępki pod pierwszy z trzech zamówionych niszczycieli US Navy, typu *Zumwalt*.

Stępka, w tym przypadku, to mający masę 4000 t element dziobowej części okrętu. Prace na fundamenty typu *Zumwalt*

Uroczystość położenia stępki odbyła się 17 listopada w stoczni w Maine. W obecnej dobie, kiedy okręty projektuje się i buduje modułowo, tradycyjną stępkę, czyli główny wzdłużny element konstrukcyjny szkieletu jednostki, do której montuje się potem wręgi i poszycie, zastępowany jest pierwszym z gotowych elementów kadłuba. Stąd prawdziwe rozpoczęcie budowy okrętu następuje znacznie wcześniej, niż wyznacza to wspomniana uroczystość.

W przypadku pierwszego z amerykańskich niszczycieli nowej generacji, jego budowę rozpoczęto w 2009, a obecnie prace zaawansowane są w 60%. W istocie *położenie stępki*, oznacza początek montażu finalnego. Budowa niszczyciela powinna zakończyć się w 2014. Prace przy drugiej jednostce, która będzie nazwana Michael Moonsoor (DDG 1001), rozpoczęła się w marcu 2010.

Artystyczna wizja nowego niszczyciela / Rysunek: Northrop Grumman

Zumwalty będą niszczycielami tylko z nazwy. Przy wyporności 15 tys. t będą o wiele większe niż krążowniki rakietowe typu *Ticonderoga*. Przedstawiciele US Navy szacują, że ich zdolności bojowe będą wielokrotnie większe od obecnie wykorzystywanych niszczycieli. Mimo długości 183 m, echo odbicia radarowego będzie podobne do kutra rybackiego, a ślad dźwiękowy - porównywalny do atomowych okrętów podwodnych. Siła ognia ma wzrosnąć trzykrotnie, a potencjał obronny 10-krotnie. Z uwagi na koszty, będą one jednak tylko dodatkiem do flotyli obecnie wykorzystywanych jednostek typu *Arleigh Burke*.



Stępka, w tym przypadku, to mający masę 4000 t element dziobowej części okrętu. Prace nad nim zakończyły się już w październiku / Zdjęcie: BIW

Uroczystość położenia stępki odbyła się 17 listopada w stoczni w Maine. W obecnej dobie, kiedy okręty projektuje się i buduje modułowo, tradycyjną stępkę, czyli główny wzdłużny element konstrukcyjny szkieletu jednostki, do której montuje się potem wręgi i poszycie, zastępowany jest pierwszym z gotowych elementów kadłuba. Stąd prawdziwe rozpoczęcie budowy okrętu następuje znacznie wcześniej, niż wyznacza to wspomniana uroczystość.

W przypadku pierwszego z amerykańskich niszczycieli nowej generacji, jego budowę rozpoczęto w 2009, a obecnie prace zaawansowane są w 60%. W istocie *położenie stępki*, oznacza początek montażu finalnego. Budowa niszczyciela powinna zakończyć się w 2014. Prace przy drugiej jednostce, która będzie nazwana Michael Moonsoor (DDG 1001), rozpoczęła się w marcu 2010.



Artystyczna wizja nowego niszczyciela / Rysunek: Northrop Grumman

Zumwalty będą niszczycielami tylko z nazwy. Przy wyporności 15 tys. t będą o wiele większe niż krążowniki rakietowe typu *Ticonderoga*. Przedstawiciele US Navy szacują, że ich zdolności bojowe będą wielokrotnie większe od obecnie wykorzystywanych

niszczycieli. Mimo długości 183 m, echo odbicia radarowego będzie podobne do kutra rybackiego, a ślad dźwiękowy - porównywalny do atomowych okrętów podwodnych. Siła ognia ma wzrosnąć trzykrotnie, a potencjał obronny 10-krotnie. Z uwagi na koszty, będą one jednak tylko dodatkiem do flotyli obecnie wykorzystywanych jednostek typu *Arleigh Burke*.

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2025 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o